

W ŚRODĘ DNIA 2 LISTPADA 1808.

Z Wiednia d. 26. Października.

J. C. K. Apostolska Mość raczył **Keis** Karola Schwarzenberga, swojego szambelana, aktualnego tajnego radcę, komandera wojskowego orderu Maryi Teresy, Feldmarszałka porucznika, dywizyjnego dowódcę, właściciela ułanów regimentu, mianować ambasadorem przy Najjaśniejszy Imperatorze wszech Rosji.

Następujące zasłużone osoby raczył J. C. K. Mość wynieść najtęskawiej do godności Węgierskiego szlachectwa: Tadeusza Kuffenich, sekretarza przy Król. Węgierskiej nadwornej kancelaryi; Anto. Hadermann, konceptistę także; Ant. Golling, registratora także; Pawła Hainik, doktora prawa i profesora o czystego prawa [w Prezburgu; Michała Lenthoffek, fizyka w komitacie Granickim.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Plebana w Kőhöz Gyarmath, Jana Pricken, kanonikiem arcybiskupiej Granerskiej kapituły; Plebana w Baja, Barona Bernetsi, kanonikiem Kottockiej arcybiskupiej kapituły, i Plebana w G. űgyös, Jozefa Nowaki, kanonikiem Brankuskiej arcybiskupiej kapituły najtęskawiej mianować.

Dalszy ciąg patriotycznych składek, które szlachetni Węgrzyni na założenie wojskowej akademii w Waitzen podpisali.

Zygmunt Horwath, obergespan Bekeszerskiego komitetu z synem Janem deputowanym od tegoż komitetu 4000 zł. ryń. Hrabia Fran. Revay co rocznie 100; Hrabia Aspermont 10,000; wdowa Hrabina Zchy z synem, 10,000; Hrabia Alex. Erdöty, administrator Marasdińskiego kom. 3000; Xżę Odeschalki 5000; P Marczypanyi 50,000; Hrabia Filip Kński, 1000; Xżę Filip Bathyan 12,000; Xżę Brezerthum 4000; Jozef Rako 5000; Paweł Platy 1000 zł. ryń.

J. C. K. Mość, który przez dobroć swojego serca przykłada się tak wiele do wychowania głuchoniemey młodzieży, raczył najtęskawiej rozkazać, aby instytut głuchoniemych przeniosł się z d. t. czasowego mieszkania pod Nr 801 do wygodniejszego, z obszernem dziedzińcem, ogrodem i na zdrowszem powietrzu stojącego domu na Wiedynie pod Nr. 101 przy C. K. Tereśińskiej akademii. Do zakupionego tego od skarbu domu wniósł się instytut dnia 8 Sierpnia. Co niedziela od godziny 10 do 12 zrana wolno bawdoma

jak dotąd odwiedzać ten instytut i wszystkie jego urządzenia oglądać, gdzie nie tylko uczniowie okażą czego się przez tydzień nauczyli, ale nawet sposób ich uczenia będzie wyjaśniony.

C. K. gubernium niższej Austrii dało tutejszemu fabrykantowi jedwabnych materii, Janowi Chroft, fabryczny przywilej.

Z Petersburga d. 1. Października.

Duńscy officerowie morscy, którzy znajdowali się na wysłanej z Rewlu flocie Rossyjskiej, która teraz w Baltisch-Port rozbrojona została, powrocili do tutejszej stolicy.

Z Baltisch-Portu d. 16. Września.

Jak tylko połączona Angielsko-Szwedzka flota, w liczbie 25 żaglow, pomiędzy którymi 16 liniowych okrętów, pod dowództwem Admirałów Saumarez i Nauckof stanęła przed tutejszym portem, dla samknęcia weszły tu naszej floty, oczekiwaliśmy codziennie ataku. Lecz okręty nasze zostały rozbrojone i w linii pod samem brzegiem uszykowane; działa z dolnego pokładu z jedney strony zostały z nich zdjęte i na lądowych batteryach umieszczone. W takim stanowisku oczekujemy dalszych nieprzyjaciela działań. Admirał Sanmarez postął tu z propozycją, nim jeszcze lądowe nasze przygotowania do obrony ukończone zostały, iż pozwala naszemu admirałowi z połową okrętów bez przeszkody do Kronstadtu odpłynąć, jeżeli drugą połowę odda połączonej flocie, na co admirał nasz odpowiedział: "iż woli raczej własną ręką spalić całą flotę, niżeli na takową propozycją zezwolić.", Gdy ten projekt nie udał się, kazał nieprzyjaciel część małych statków urządzić na bombowe, którymi przez 3 dni bombardował nasze battery, bez uczynienia nam iednak wielkiej szkody. Tym czasem przybył tu Minister morski Admirał Czegakow, dla kierowania osobście

naszemi uzbrojeniami; że wiatr nie pozwolił nieprzyjacielowi użyć całej siły do ataku, mogliśmy zatem ukłócić nasze battery. Mamy ich 15 częścią działami z dolnych battery naszych liniowych okrętów, częścią z sprzedawczonemi z Rewlu wielkimi działami osadzonych. Tym czasem widzimy naszą flotę zuetnie zabezpieczoną i spodziewać się tem pewnie możemy, że nieprzyjaciel nie za długo od naszego portu odstąpi, gdy 3 liniowe Szwedzkie okręty, nie mogąc wytrzymać morza, przymuszone zostały oddalić się od połączonej floty, i Angielskie okręty obawiają się bardzo tutejszych wód i za najmniejszym wiatrem podnoszą kotwice i uciekają na wysokość morza.

Z Konstantynopola d. 17. Września

W stolicy naszej panuje teraz taki porządek i spokojność, iak dawno nie pamiętamy. Winniśmy to iedynie W. Wezyrowi, Mustafie Bairaktar, który mocną ręką trzyma sły rząd. Do wszystkich baszow wyszło napomnienie, iż wszystkie jego rozkazy, dążące do dobra i bezpieczeństwa Osmańskiego państwa, powinni iak najszybciej wykonać, inaczey czeka ich surowa kara.

Przeciw janczarom, którzy od dwóch wieków, iak dali t go nie dawno dowedy, przywłaszczyli sobie prawo zrucania i osadzania Sultanow, postępuje Bairaktar bardzo surowo. Każde oburzenie i najmniejsze nieposłuszeństwo bywa natychmiast ściercią karane; lecz za to odbierają regularnie swoy żołd. Dla trzymania tem lepiej janczarow na wodzy i przywrocenia ustalej karności, post nowit W. Wezyr urządzić z wolna całe Tureckie woysko na sposob Europeyski, czego, iak wiadomo, dał nieśmiertelny Selim III przykład, lecz przypłacił tego nayspierwey utratą tronu, potem życia.

W. Sultan Mahmud pokłada w Mustafie Bairaktar, który go na tron wyniosł, nieograniczone zaufanie. Jkoż dowiadujemy się z prowincyy, że baszowie słuchają pilnie jego rozkazow, ponieważ znają czynny i odważny charakter tego męża. Wszyscy rozumni Muzułmanie i większa nawet część janczarow sprzyją W. Wezyrowi, bo widzą, że Tureckie państwo przez mocne tylko środki od upadku uratowane być może.

Dnia 22. Września.

Oboz pod stolicą powiększa się codziennie. W. Wezyr wydał rozkaz do posiadających lennem prawem grunta od Porty, którzy jest obowiązkiem wystawić w czasie wojny pewną liczbę zbroynych ludzi, (ogółem przeszło 100,000) iż zamiast tych ludzi mają służyć pieniężne summy na utrzymywanie regularnego woyska.

Wczoraj złożony z urzędu został tułteyszy Patryarcha Grecki, Gregorius, i udał się natychmiast do sławnego klasztoru na górze Athos.

Wechabici pobitemi na głowę! zostali: oblegli oni pod dowództwem swojego naczelnika bogate i sławne z pielgrzymki miasto Perakie Inan Huffin, mniemając, iż przez opanowanie miast Hit, Anach, Hilla i Imam Aly dojdą do Eufratu i zajmą miasta Bassoras i Bagdad. Lecz obszernie te ich plany zniszczone zostały; Bisza Bagdadzki i jego Kijejabey zupełnie pobili tych nowowiercow, aż do granic Arabii odparli i ważną tę drogę dla wschodnio-indyjskich towarow oswoobodzili.

Egipt cieszy się ciągle spokojnością.

Od granic Hiszpańskich d. 6. Października.

List z Bajony pod d. 4 Października wyraża:

Dziś nie nadeszły żadne doniesienia z Hiszpanii. Jenerał Bieck (nie Blacke, który po-

chołazi z Niemieckich w Hiszpanii rodziców, dawno służył jako brygadyer w woysku Hiszpańskim) otrzymał w czasie swojego bawienia w Bilbao znaczne posilki, a wszelako z wielkim pospiechem opuścił to miasto. Marszałek Ney postąpił naprzód przez Durango, dla uderzenia na niego z boku, a Jenerał Mouton z swią brygadą przez Balmaseda, dla uderzenia z tyłu. Gdyby Hiszpanie dniem jednym byli się w swem cofaniu spoznili, pewnie nieuczliby byli znaczney klęski.

Podług doniesień z Hiszpanii poruszenie Jenerała Bieck przeciw Bilbao zda się mieć związek z poruszeniami prawego skrzydła powstańców, w celu dopomożenia jego działaniom. Ostatnie posunęło się ku Bellegarde i Perpignan, gdy tym czasem środek czynił poruszenia ku Pampelonie. Słowem poruszenia powstańców zmierzają ku Nawarze, cyta deli Figueras i Barcelonie.

Okrętowe doniesienia, które jednak potwierdzenia potrzebują, mówią o stoczonych d. 19 z Marszałkiem Bessieres, a d. 30 Września z Marszałkiem Ney szczęśliwych dla Hiszpanow potyczkach, po których mieli powstańcy zająć powtórnie Bilbao; Król miał zgłówną kwaterą opuścić Wittoria.

Dalszy ciąg Angielskich raportow o zdarzeniach w Andaluzyi.

V. List Admirala Kollingwoda do P. Willeseya Polle, na wysokości Kadyxu d. 25 Lipca.

Moi Panie! Mam ukontentowanie donieść W Panu, dla uwiadomienia Lordow admiralieyi, iż woyska Franczkie pod rozkazami Jenerała Dupont, w liczbie 8000, poddały się d. 20 w niewolę wojenną, uraciwszy w trzech dniowych potyczkach około 3000 ludzi. Jenerał Wedel, który w 6000 ludzi szedł na pomoc Jenerałowi Dupont, kapituła-

wał także pod warunkiem, iż jego Korpus ma być na okrętach do Roszefortu przewieszony. Przyłączam WPanu kopii listu Kapitana Wittingham do Jenerała porucznika Dalrymple, ponieważ zawiera w sobie szczegóły o działaniach Hiszpanów.

VI. List Kapitana Wittingham; zgłoszonej kwatery Andaxar d. 21. Lipca.

Mei Panie! Miałem honor uwiadomić WPana w liście pod d. 17 b. m. iż na mianey tego dnia radco wojenny postanowione zostało, aby dywizya Jenerała Coupigny stączyła się z dywizją Jenerała Redinga i uderzyły obie na Beylen, w ten czas kiedy trzecia dywizya i odwod zatrudniać będą nieprzyjaciela fałszywym atakiem przeciw Anduxar. Na mocy tego rozkazu wszedł Jenerał Reding d. 21 o godzinie 9 z rana do Beylen i nie wiele doznał odporu. Nieprzyjaciel cofnął się ku Karolinie w Sierra Morena. Nie wiedząc Jenerał Reding czyli ma iść za nieprzyjacielem lub przeciw Anduxar, pisał do Jenerała Castanhios o wyraźne rozkazy; Jenerał Castanhios posłał mu rozkaz, aby szybko przeciw Anduxar postąpił. D. 19 o godzinie 2 po północy uwiadomiony Jenerał Castanhios został, że nieprzyjaciel opuścza Anduxar, i dał rozkaz Jenerałowi la Pena, aby prosto do Beylen poszedł. Wreszcy samey Francuzi zaczęli się d. 18 o godzinie 9 z rana cofać. Jenerał Reding doniósł naczelnemu jenerałowi, iż o godzinie 3 opuścza Beylen i idzie do Andaxar. Tym czasem tylna straż dywizyi Jenerała la Pena starła się z nieprzyjacielem, i w tedyż chwili uwiadomił Jenerał Reding Jenerała la Pena, że od 3 do 11 godziny z rana potykał się z dywizją Jenerała Dupont, że ją odparł i plac boju utrzymał. Artylerya przesuńszy straż Jenerała la Pena zaledwo zaczęła

ognia dawać, gdy nadbiegł postaniec z żądaniem kapitulowania; naradzenia nie długo trwały; kazano Jenerałowi Dupont oświadczyć, iż ma się na łaskę poddać. Jenerał la Pena kazał zatrzymać się swej dywizyi, potem wyszedł na wzgorki Ubra, o 3 mile od Beylen, i uszykował się na nowo w porządku do bitwy. Między godziną 4 i 5 widziano przebieżającego nieprzyjacielskiego jenerała adjutanta, którego Jenerał Dupont, dla układowania się z samem Jenerałem Castanhios, wysłał. O godzinie 9 w wieczor uwiadomił Reding Jenerała la Pena, iż wczasie zawieszania oręża zdradzieckim sposobem był napadnięty od Jenerała Wedel, który od Karoliny w 6000 ludzi przybył, i że regiment Cordova utraciwszy dwa działa w niewolę zabrany został. Układy trwały do 20 Lipca. Dziś mam honor donieść WPanu chwalebne ich wypadki, iako też liczbę zabitych i ranionych z obu stron, ile ley w tem zamieszaniu dojść można było. (Tu nastę, uia pochwały wojsk Hiszpańskich.) Margrabia Coupigny wysłany został z swą dywizją dla opanowania wąwozow Sierra Morena, Jenerał Castanhios zasługuie na największą pochwałę względem zaciepnego swiego planu i zimney krwi ziąką go wykonał pomimo krzyku ludu, który chciał, aby zaraz uderzyć na Anduxar. Gdy czyniono układy, przyniesiono Jenerałowi Castanhios praćięty list od Xcía Rovigo do Jenerała Dupont, w którym pierwszy nakazuje mu się do Madrytu cofnąć, ponieważ zbliżają się Galicyjskie wojska. List ten skłonił Jenerała Castanhios do zeswolenia na kapitulacyą Jenerała Wedel. — Liczba Francuzkiego wojska: Dywizya Jenerała Dupont 8000 ludzi, dywizya Jenerała Wedel 6000, ogółem 14,000 ludzi. Liczba wojska pod Jenerałem Castanhios: Pod Radingham 9000 ludzi, pod

Crupigny 5000, pod la Pena 5000, pod Jonea 5000, ogółem 25,000 ludzi. Pomiedzy temi przeszło połowa składała się z rekrutów. Strata Francuzów wynosi w szub tych i ranionych 3000, w jeńcach 14,000 ludzi. Strata Hiszpanów 1000 do 1200 ludzi. Dywizya Jenerala Dupont odesłana zostanie do Roszefortu. Dywizya Jenerala Wedel słożyła broń aż do przybycia do Kadixu, skąd odesłana zostanie do Roszefortu. W całej Andaluzyi nie ma teraz ani jednego Francuzkiego żołnierza.

(Pod.) *Wittingham. kap. 13 reg. kon. Strzelcow.*

W odesłaniu dywizyi Jenerala Dupont do Francyi miała zajść trudność, (co zdawałoby się potwierdzać ogłoszoną w Szwajcarskich, a potem w Niemieckich gazetach wiadomość, że rząd Francuzki nie zatwierdził kapitulacyi Jenerala Dupont.)

Z Paryża d. 10. Października.

Wczoraj rado udali się stąd granadyerowie i Strzelcy Cesarskiej gwardyi do Bajony. Jazdo wychodzą jazdy.

Onegdaj nadzedł rozkaz, aby nie więcey do Erfurtu nie posłać, ponieważ J. C. K. Mość jest tu za 8 dni na powrot spodziewany.

Cesarsko-Austryacki Ambassador, Heabia Metternich, przedsięwziął z swoią familią w czasie niebytności Cesarza podroz do Diepy i Hawru.

Wczoraj wyjechał Marszałek Wiktor, Księ Belluny, do wojska do Hiszpanii.

Adjutant Keis Abranta (Jenerala Junot) przyjechał tu z Portugalii z listami od powyższego Jenerala.

D. 20 nastąpi wielkie wystawienie obrazów, które składają się będą prawie z samych sztuk tyczących się kampanii J. C. K. Mci.

W pałacu Tuileries poczynione są przygotowania na przyjęcie Najjaśniejszego Cesarza.

Potwierdza się, że Radca stanu St. Marsan mianowany został posłem przy dworze Pruskim, a P. Reinhard, ostatni rezydent w Jellach, pełnomocnym ministrem przy dworze Westfalskim.

Wyrok Cesarzki w Metz pod d. 24 Września stanowi: "Na wszystkie ruchomy i nieruchomy majątek Hiszpanów we Francyi, ma być włożony sekwestr. Majątek ten służyć ma na wynagrodzenie Francuzów mieszkających w Hiszpanii, którym zabuntowani przeciwi Królowi Hiszpanie własność zagarnęli."

Senat trudnił się na posiedzeniu d. 22 Września obiorem członków do ciała prawodawczego.

Gdy Cesarz jadąc do Erfurtu znajdował się w Kassel, twierdzy na przeciwko Mogancyi leżącej, prezydent miasta Kothelm, które przez lat kilka bardzo było utišnione, wystawił J. C. K. Mci opiekany stan jego, na co J. C. K. Mość uwolnił to miasto na lat 10 od wszystkich podatków.

Ajent wezwłowy w Lyonie, nazwiskiem Peillot, zabił się własną ręką. Po śmierci jego znaleziono pismo, które zastraszyło wszystkich kupców; wyraża w nim bowiem, iż kupił go fałszywych papierów rządowych.

Dnia 13. Października.

Cała gwardya Cesarska udała się już do Paryża do Bajony, gdzie około 10 Listopada stanie. Wnoszą stąd, iż Najjaśniejszy Cesarz siedział na tenże czas do teczoney okolicy.

Wszyscy Jenerałowie i pułkownicy, którzy pod czas przechodu wojsk przez Paryż pozostali tu jeszcze byli, poiechali już do Hiszpanii.

Jenerał Montbrun dowodzić będzie w wielkim woysku w Hiszpanii dywizyą lekkiej jazdy, a Jenerał Mermet dywizyą piechoty.

Nie potwierdza się pogłoska, iakoby W. Xzę Konstanty przedsięwziął z Erfurtu podróż do Paryża.

Podług listow z Perpignan poważyli się Hiszpańscy powstańcy d. 24 Września pokazać na granicach Bellegardu; lecz zaledwo ich nasze woyska postrzegły, uderzyły na nich i odparły. D. 25 doгнаły ich i znowu pobity.

Pierwszy oddział korpusu Jenerała Junot, Xcia Abrantu, oczekiwany jest niezwłocznie w Roszefort. Wspomniony korpus wypocznie tylko cokolwiek za swoim przybyciem i zaraz uła się w drogę do Hiszpanii. Przeznaczony on jest do zajęcia znowu kraju, z którego dla okoliczności oddalił się w chwalebny sposób.

W Wrześniu przybyło do Bordeaux 83 statkow, a odpłynęło 133. Ostatnie miały na sobie 411 maytkow.

Gabinetowy Sztucharz Simon oddał J. C. K. Mci kopersztych zawierający herby Cesarzkiej familii, Francuzkich Xżąt, hrabiow i baronow.

Dzisiejszy Monitor zawiera między innymi pod d. 7 Października z Erfurtu co następuje: "Po wczorayszym polowaniu na jelenie, &c. zaprowadził Xzę Weymarski Najjaśniejszych Monarchow na poboiowisko pod Jena. Na wzgórk, na którym Najjaśniejszy Cesarz d. 13 Października 1806 przed bitwą noc przepędził, wystawiona była świątynia zwycięstwa. Ziadłszy tam Najjaśniejsi Cesarze śniadanie, wsiadli na konie i oglądali stanowiska, które oba woyska w czasie bitwy zajmowały. Potem spuścili się na wielką równię i polowali na zające. Po skończonem polowaniu powrocili przy naysiękniejszey pogodzie do Erfurtu."

Z Kassel d. 11. Października.

W Monitorze naszym czytamy następu-

jący artykuł pod d. 9 z Erfurtu:

"Mamy powody obawiania się bliskiego wyjazdu sławnego kongressu, który handlowe nasze miasto zamienił na pałac Cesarzow i Królów. Zapewnią, że Najjaśniejsi Cesarz Francuzow i Imperator Rossyyski wyjadą d. 14 b. m. Najjaśniejsi Królestwo Westfalscy jutro, a Najjaśniejsi Królowie Wirtemberski, Bawarski i Saski w poniedziałek lub we wtorek. Nic wyrownać nie potrafi przepychowi i okazałości, które obu Cesarzow otaczają w czasie ich tu bawienia. W. Xzę Konstanty nie może się wydziwić piękności woysk Francuzkich; codziennie bywa na woyskowej paradzie, przebiega z dowodzącym jenerałem szeregi i zdaje się, iż interessują go najmniejsze szczegóły. Z prawdziwą poeichą postrzegają przyjaciele pokoju i dobrego porządku, iż Rossyyscy officerowie noszą równo iak Francuzcy, naramienniki, oznaczające ich stopień. Rossyyski Imperator, który nigdy od boku Cesarza Napoleona nie odstępnie, nosi zawsze iak Francuzki Bohatyрский mundur z pułkownikowskiemi naramiennikami.

"Jakkolwiek ważne są wielkiego Statysty i Bohatyry prace, pod którego prawand chlubno nam żyć, czynny jego gieniusz zdaje się jednak na chwile spoczywać i jego się woli poddawać. Mieliśmy szczęście widzieć go codziennie na teatrze. Tam zdawał się zapominać o wielkim interessie lądu i dzielić z nami poruszające sceny arcydział Francuzkiego teatru.

"Kilkanaście aktorow i aktorek Francuzkiego teatru mają przed wyjazdem z Erfurtu do Kassel zjechać. Zdaje się być rzeczą pewną, iż kilka dni zabawią w stolicy Westfalskiej. Tak rzadkie zdarzenie widzieć tu pierwsze talanta tego rodzaju, ściagnie tu bezwą-

pienia wiele cudzoziemcow.

Dnia 13. Października.

Najjaśnieyszy Królestwo powrócił wczoraj rano w dobrym zdrowiu z Erfurtu, i wysiedli do tutejszego zamku. Zda się więc być rzeczą pewną, że już tego roku nie będą w Napoleonsböhe mieszkac.

Sławny Hydraulik, tajny Rada Wibe-king, Król. Bawarski generalny dyrektor rzek i gościńców, przybył tu onegdaj z Erfurtu, gdzie miał szczęście być widzianym od dwóch największych w Europie Monarchow, którzy jak mówią, słuchali łaskawie jego rozumnych projektow. Dziś będzie P. Wibe-king miał u J. K. Mci audyencyą.

Król. Bibliotekarz, P. Murhard, który trudnił się redakcyą Westfańskiego Monitora, mianowany został przez J. K. M. radcą prefektury departamentu Fuldy.

Z Berlina d. 8 Października.

Wczoraj przybył tu z Erfurtu adjutant Marszałka Sou't, Xcia Dalmacyi, z wiadomością, iż Xżę ten, dotychczasowy nasz rządca, więcej tu nie powróci i kazał wszystkie jego rzeczy upakowac. Większa część osob, składających główny sztab, inż także stąd wyjechała, i mniemają, iż woyska Francuzkie do 20 zupełnie Berlin opuszczą.

Najjaśnieyszy Imperator Alexander jest d. 19 w Królewcu na powrot do Peterzburga oczekiwany. Gdy iechał do Erfurtu mowiono, iż powracać będzie przez Warszawę, gdzie inż na jego przyjęcie czyniono przygotowania; lecz powraca przez Królewiec dla rozmowienia się z Najjaśn: Królem Pruskim.

Wiemy, iż przebiegł do Królewca goniec z Erfurtu z odpowiedzią na życzenia naszego dworu względem odmiany niektórych punktow sawartey nie dawno w Paryżu umowiy, który jeszcze Król nie zatwierdził, i

zapewniaią, iż ta odpowiedź zawiera zezwolenia na wspomniane życzenia. Francuzkie rachunki względem wybranych kontrybucy i dochodow z prowincy Pruskiej posłane dawniej ieszcze zostały do Erfurtu. Co ieszcze z Francuzkich urzędow pozostało w Berlinie, oczekują tylko rozkazu do wyjazdu; mniemają, iż oczekiwane z Królewca ostatnie J. K. Mci oświadczenie sprawi ten pożądany skutek. Mowią, iż Najjaśnieyszy Cesarz Napoleon odstąpił także od zatrzymania do dalszego czasu twierdz Kistrins, Szczecina i Głogowa.

Dnia 18. Października.

Wczoraj o godzinie 8 w wieczor powrócił tu na pociechę wszystkich Królewicz Jrc Wilhelm z Erfurtu i wysiadł do przygotowanych dla niego pokoiow w zamku.

Z Kopenhagi d. 11. Października.

W nocy na sobotę powrócił Najjaśnieyszy Król z podróży do południowey Zelandyi.

W piątek przebyło Sund przy Helsingerze 8 knpieckich okrętow, płynących z Bałtyckiego morza pod zastoną Angielskiej fregaty, Szwedzkiej galery i kilku armatnych łodzi. Wiatr był słaby; nasze korsarskie okręty wystąpiły i rozpoczęło się strzelanie, ale dla mgły bez żadnego skutku.

Mowią, że J. K. Mość przedsięwzięcia znowu w krotce podróż.

Podług nadeszłego rapportu wypłynął Kapitan porucznik Schönbeider z wioskową flotylą, dla uderzenia na stojący w Balcie admirałski okręt Angielski, z trygi i 2 armatne łodzie. Nieprzyjacielskie okręty oddaliły się natychmiast i były daleko ścigane. Jeden ziego okrętow odciął kotwice i odciął od nich drzewo, aby nie były wydebyte. Tegoż dnia przysłał tu nieprzyjaciel statek bez żadnego człowieka, na którym snaydowały się zmy-

ślone doniesienia względem Hiszpanii, Portugalii i Rosyjskiej floty w Baltach-Port.

Onegdaj z tana przybyły z Bałtyckiego morza 3 liniowe okręty na wielki Belt, za bawily godzinę przy tamtejszych okrętach, potem popłynęły z dwiema brygami ku północy. Pozostał tam jednak 1 liniowy okręt, 1 bryg i 2 armatne łodzie.

Do Berahoku przyprowadzono dotąd ogółem 13 zdobytych okrętów.

Przeszły Rosyjski Posel w Sztokolmie, P. Alopeus, przywiózł J. K. Mei znaki orderu S. Jędrzeja.

Dnia 15. Października.

Dworska nasza gazeta zawiera:

"Pod d. 10 b. m. rozkazał J. K. Mość nayłaskawiey Kamerjunkrowi Lewetzau zawieść ozdoby orderu słonia, Cesarsko-Francuskiemu Marszałkowi Xciu Poste-Corvo.,,

"Szambelena i Amtmana, Hrabiego Daneskield-Samsöe, zaszczycił także J. K. M. W. krzyżem orderu Danebrog.,,

Do Helsingeru przyprowadzony został z północnego morza bryg, który w zmyślonym sposobie zawdaiał Rosyjską banderę.

Dworska nasza gazeta mowi, iż dwaj naypierwsi powstańcow Hiszpańskich dowodzący, Palafox i Cuesta mieli się poróżnić i nawet z sobą bitwę stoczyć, w której przeszło 5000 ludzi zginęło i pierwszy odniósł zwycięztwo.

Tak gazeta zawiera następujące urzędowe Szwedzkie rapporta:

Podług rapportu Kontraadmirala Nauckhof, dowodzącego Szwedzką flotą, pod d. 6 Września z przed Rogerswik, zabrała fregata Kamila, krążąca między Rewlem i Sweaborgiem Rosyjski bryg pod Kapitanem Kaminaszikow, 04 działach i 32 ludzi miuicy, pod Morges i oddała go Admiralowi Saumarez, który go na palny statek urządził. Daley do-

nosi także rapport o rozpoczętey korespondencyi z Rosyjskim Admiralem w Baltach-Port, która gdy nie pomyślnie poszła, kazał Admiral Saumarez d. 5 rancac bomby do tego miała, które prochnowy magazynu na powietrze wysadzily.

Inny rapport Jenerala majora Langinghausen, dowodzący drugiego oddziału południowo-finlandzkiego woyska, pod d. 19 Wr. Ś. wspomina o wylądowaniu i potyczce w okolicach Lewolax, gdzie jednak przemęgnięca nieprzyiacielska siła wyśiadła woyska przymusiła do użecia się na okręty. Adjutant brygady, Baron Adlerswärd, został zabity, 7 innych officerow ranionych i 129 żołnierzy zabitych i ranionych. Natomiast oddział J. K. Mość dowodztwo nad tym oddziałem Podputkownikowi Lagerbring i razem rozkazał wylądować na nowo na brzegi Finlandzkie.

Zgłówney kwatery Gratsby d. 13 Września.

"Niyistniejsz Król Szwedzki wiejeżdza intro z głównym sztabem do Grandoda, gdzie wziędzie na statek Amadis i uła się do półbrzeżow Alandzkich i Finlandzkich. Czynnicy przy flocie służbę jenerał adjutanta, Wiceadmiral Baron Rogalin, przystał J. K. Mei rapport Podputkownika Brandt pod d. 19 Września, oznaczył przy Galwa Sued d. 18 Września potyczce między flotylami wioścowymi Szwedzką i Rosyjską. Strata nasza zdaje się tylko składać z jedney szalupy, która na powietrze wysadzoną została, tudzież z 28 ludzi zabitych i 49 raniwych. Wszystkie armatne Szwedzkie szalupy były mniej lub więtey uszkodzone, lecz natychmiast tak dalece zostały naprawione, że wrazie potrzeby mogą szraz służbę czynić.,

Przeszły w Berlinie Szwedzki Posel, Kawaler Brikmann mianowany został ministrem Szwedzkim w Londynie i inu się tam udał

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 2 LISTOPADA 1808.

Z Amsterdamu d. 15. Października.

D. 11 obchodzono były u dworu w Utrechcie urodziny Następcy tronu, Napoleona Ludwika, który urodził się 1804, na których znajdowały się także: Pani Maret, dama pałacu Cesarzowej i Pani Laturbie, dama pałacu Xżniczki Paulny, które odbywają podróż po Hollandyi.

W Antwerpii spuszczone z warsztatu d. 3 b. m. nowy liniowy okręt szofat.

Z Montepeliera d. 6. Października.

W Najnowszych listach z Perpignanu odebraliśmy dalszą wiadomość o zaszczyt d. 25 Września potyczce między naszym wojskiem Hiszpańskimi powstalcami. Trzy tysięcy Francuzów zaprowadziło znaczny transport do Figuieras. Powracając natrafili na powstańców w okolicy Jonquieres, z którymi stoczyli potyczkę; buntownicy utracili wiele ludzi w zabitych i rannych i zabrano im do 400 jeńców. Co pozostało się z tego zgrał, uciekło w góry. 1

Z Nancy d. 10. Października.

Od kilku dni przechodzi przez Toul wiele regimentów jazdy, udając się do Hiszpanii; onegdaj przeszedł przez to miasto piękny regiment jazdy Westfalskiej.

List z Strasburga donosi, iż wkrótce przybędzie do tego miasta piąty korpus wielkiego wojska pod dowództwem Marszałka Mortiera, skąd uda się do Hiszpanii.

Z Erfurtu d. 12. Października.

Xżna Jmć Weymarska przybyła tu d. 8. Tegoz dnia Cesarsko Austryacki Jenerał St. Vincent miał drugą audyencyę u Najjaśniejszego Cesarza Napoleona. W wieczor dała była na teatrze trajedyę *Radogune*.

Dnia 9 cała załoga udała się na mszę do katedralnego kościoła. J. C. K. Mość słuchał mszy w swoim pałacu. Potem była wojskowa parada. Około godziny 4 po południu Najjaśniejszy Imperator Alexander z W. Xciem Konstantynem udał się konno do Najjaśniejszego Cesarza Napoleona, gdzie zastał Króla i Królową Westfalską, Królow Bawarskiego, Saskiego i Wirtemberskiego. W wieczor znajdowali się Najjaśniejsi Monarchowie na reprezentacyi trajedyi *Mahometa*.

P. Wieland, sławny poeta Niemiecki, miał tego samego dnia audyencyę u Najjaśniejszego Cesarza Napoleona, z którym Monarcha długo rozmawiał. P. Erhard, Prof. flor Lipski, miał szczęście oddać J. C. K. Mei swoje tłu-

maczenie na język Niemiecki kodeks Napoleona.

Najjaśniejsi Królestwo Westfalcy wyjechali d. 10 na powrót do Kassel. Tegoż dnia przybyli tu Xzę Następca Badeński i jego małżonka. W pałacu Cesarzkim była schadzka, potem wielki obiad. Na teatrze grano tego wieczora *Rhadomysłę Krebilona*.

Xzę Prymas wyjechał stąd d. 10 w wieczor. Xzę ten kosztował przez cały czas tu bytności owocow swej dobroczynności. Wszyscy mieszkańcy prseięci głębokiem uszanowaniem i wdzięcznością za jego dobrodziejstwa, których doznali, kiedy mieli szczęście zostawać pod jego panowaniem, śpieszyli się z oddaniem mu hołdu uszanowania i przychylności. Lecz nieszczęściem bardzo krótko u nas bawił.

Po południu polowano o milę stąd między Viselbach i Linderbach na zające, których przeszło 500 ubito. Najjaśniejsi Monarchowie nie znajdowali się na tem polowaniu.

Mniemają, że Najjaśniejszy Cesarz Napoleon wyda w krótkie wyrok względem długow lewego brzegu Renu. Radca stanu Joli vet, który polecony ma sobie ten interes, tyżący się losu tak wielu rodziny, pracuje nad nim nieszczęśliwie.

Kilka wozow, które przybyły tu d. 9 z pieniędzmi pochodzącymi z kontrybucyy, wyładowane zostały do kassiera ubogich.

Marszałek Lannes wyjechał dziś w wieczor. Mniemają, iż Jenerał Oudinot odprowadzi Najjaśniejszego Imperatora do granic państw jego.

Dnia 14. Października.

Dziś o godzinie 1 po południu Najjaśniejszy Cesarz Napoleon odprowadził Najjaśniejszego Imperatora Alexandra przy uro-

czyściach, iak wcz sie jego przybycia, na pół drogi do Weymaru. Tam uściskali się oba Monarchowie i pożegnali naczuley. Imperator Alexander pojechał do Weymaru, gdzie zabawi dzień jeden, a Cesarz Napoleon powrócił do Erfurtu, do którego udał się zaraz Król Saski.

J. C. K. Mość dał potem audyencyą pożegnania Hrabieciu Tolstoy, który powraca do Rossyi. Przywieziony był do pałacu w dworskich powozach i w prowadzony do Cesarza, któremu oddał list odwoławczy. Na jego miejsce przeznaczają na ambassadora do Paryża Xcia Alexandra Kuszkna, terażniejszego ambassadora w Wiedniu. Zaraz po Hrabie Tolstoy dał J. C. K. Mość audyencyą Jenerałowi, Baronowi St. Vincent, i oddał mu odpis na list Najjaśniejszego Cesarza Austriackiego. Nieszczęśliwo potem opuścił J. C. K. M. Erfurt.

W. Xzina Następczynia Badeńska pojechała dziś do Weymaru, gdzie znajdwę się będzie na wielkim balu.

Najjaśniejszy Cesarz rozdał wielkie podarki osobom, które miały szczęście zbliżyć się do niego.

Z Frankfortu d. 15. Października.

Najjaśniejszy Cesarz Francuzów przybył tu dziś ok 10 godziny 9 w wieczor Xzę Jmé Prymas wyjechał na przeciwko niego do granicy państw swoich. Mi szczenie stanęli pod bronią. Mieyska straż konna, żandarmerya, oddział 7go i 9go regimentu huzarów stały w pogotowiu dla czynienia służby przy J. C. K. Mości; lecz J. C. K. Mość wcale się nie zatrzymał, ale prosto do Moguncyi pojechał.

W. Xzę Hski, który znajdował się tu od dwóch dni, dla oddania uszanowania Najjaśniejszemu Cesarzowi, pojechał dziś rano za nim do Moguncyi.

Po siadamy tu teraz kilku sławnych mu-
zyków, jak n. p. PP. Rode, Delamare i Stei-
beit, &c.

Deputacya od szkoły głównej Jenau-
skiej miała szczęście powitać Najjaśniey-
szych Monarchów, gdy odwiedzali pobojiwi-
sko pod Jena. Najjaśniejszy Cesarz Nspo-
leon raczył się wytać deputacyi o stan miasta,
szkoły głównej i kościoła katolickiego. Mo-
narcha ten przyrzekł wynagrodzić szkody,
które miasto poniosło przez pożar, rabunek i
długie tam bawienie lazaretu wojskowego, i
uposażyć na zawsze plebanją katolickiego ko-
ścioła. X. Henryk profesor i pleban rzeczo-
nego kościoła, odebrał zlecenie udać się do
Erfurtu, dla ułożenia się w tej mierze z Mi-

nistrem sekretarzem stanu Maret. Mowią, iż
J. C. K. Meś wyznaczył na wszystko, jak
się wyżej wymieniło, 1 mil. 600,000 fran-
ków.

CENA ZBOŻ	
<i>Na targu w Krakowie d. 31 Października 1808.</i>	
Korzec Pszenicy	zl. pol. 58 do 64.
— Zyta	44 — 48.
— Jęczmienia	32 — 36.
— Owsa	22 — 24.
— Grochu	36 — 40.
— Kaszy jaglanej	56 — 64.
<i>W Wiedniu d. 26 Października.</i>	
Mesa wynosząca pół korea należo:	
— Pszenicy	zl. pol. 24 do 28.
— Zyta	21 — 30.
— Jęczmienia	23 — 26.
— Owsa	14 — 21.

DONIESIENIA.

Człowiek wieku statecznego, wiadomości ekonomiczne i leśne, wraz z językami łaciń-
skim, polskim i niemieckim posiadający, życzy sobie znaleźć umieszczenie u P^oństwa zna-
cznego Polskiego. Agdy przytym jest i Inżynierem, Geogm tą i Geometrą doskonałym,
naczyn i w tych kategoriach usługi swoje ofiaruje. Zdarność swęią zaświadczeniami dostać
można każdego czasu udowodnić potrafi. Dalszych wiadomości względem niego zasięgnąć,
teżna listami frankowanemi co Jm^oć, Pana Skibinskiego oficyalijy Pocztańtu C. K. Kra-
kowskiego.

Z mocy zlecenia Wyzokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 21 Lipca b. r.
do Nru 7251 wydanego, rzeczy po niegdy Annie i Wincenyum Lipskich pozostałe w suk-
niach, bieliznie stołowej i inney, sreberkach i t. d. d. 10 Listopada b. r. o godzinie 9 z rana
w kamienicy pod Nrm 351 na Świeckiej ulicy stojącej przez publiczną licytacyą sprzedane
będą.
Szymon Przedpełski Komornik Sądowy.

Ze strony Galicyjskiego Gubernium rozpisuje się konkurs do d. 10 Listopada, na waku-
jące miejsce kancelisty przy Akademii Krakowskiej z rocznym salarium 400 zł. ryń. kon-
kurujący orzeczone mieyace, mają w tem przeciagu czasu, przby swe należytymi świa-
dectwami opatrzone, do inteyszego krajowego Gubernium stylizowane do senatu Akademii
Krakowskiej podać. W Lwowie d. 2 Października 1808.

Z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium, rozpisuje się dla osadzenia za-
wakowanego w mieście Jarosławiu urzędu syndyka pensyą roczną 400 zł. ryń. połączone-
go, konkurs do dnia 15 Listopada b. r. z tem dodatkiem: że kompetenci przby swoje nale-
życie opatrzone, w rzeczonym czasie do Przemyskiego K. Cyrkularnego Urzędu podawać
powinni. W Lwowie d. 30 Września 1808.

Stosownie do rozkasz C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego w dniu 14 Września
1808 do Nru 10885 wypadłego, srebra i klejnoty do maffy ś. p. Maximilanny de Armfeld,
należące przez publiczną licytacyą dnia 8 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana w kamienicy na
ulicy Grodzkiej pod Nrem 86 stojącej przez niżej podpisanego za gotowe pieniądze sprze-
dane będą. W Krakowie d. 23 Października 1808 roku.
Raczyński Kom, Krak.

Ze strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium.

W magistracie Podgorskim w Cyrkule Bocheńskim zawakowało miejsce syndyka z pensją roczną 500 zł. ryń. na które konkurs do 15 Listopada r. b. niniejszym rozpisanie się konkurujący, orzeczone miejsce mają proźby swe świadectwami zdolności ich do wyboru, ex linea judiciali & politica, innych wiadomości, dotychczasowego zatrudnienia, tuż też moralności, opatrzone do urzędu cyrk. Bocheńskiego podać. W Lwowie d. 30 Września 1808.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem uwiadamia; iż kamienica po niegdy Hirschel Pinkas pozostata pod Nr. 106 w siedlisku żydowskim stojąca zł. ryń. 1775 kr 30 sądownie oszacowana, przez publiczną licytacją d. 1 Grudnia b. r. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie pod następującymi warunkami sprzedaną zostanie:

1) Chęć kupna mający Iotą część ceny szacunkowej jako zakład przed zaczęciem licytacji złożyć iest obowiązany.

2) Przedarz tej kamienicy od summy zł. ryń 4000 zacznie się.

3) Kupiciel połowę summy szacunkowej natychmiast do sądowego depozytu złożyć, gdyż inaczej na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa wypisanaby zostata licytacją, powinien będzie, zaś druga połowa na teyże samey kamienicy za zapisaną hypotekę może pozostać się. — Wszyscy zatem chęć kupna mający, mają się na dzień i miejsce wyżej oznaczone stawić. — Wierzyciele zaś hypotekowani napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przywołań prawa swoje do protokołu licytacji wnieśli, gdyż inaczej przy podziale summy z licytacji wynikley żaden wzgląd na niestawiających miamy nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Sebast. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 14 Października 1808.

Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, do wiadomości podaje, iż kamienica tu w Krakowie, pod Nr. 463 stojąca za zł. ryń. 11586 przez przyfiegłych w satocę bi-głych oszacowana, P. Marcina Maszeńskiego, jako zaręczycieli za Jikoba Blande w summe zł. ryń 4483 własna na proźbę C. K. Fiskalnego urzędu, na zaspokojenie summy należoney zł. ryń. 4483, tudzież wszelkich prawnych kosztów w instancjach politycznych prawem przekonany, przez publiczną licytacją tu w Sądzie na dniu 15 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana odprawiać się mającą, podług następujących warunków sprzedaną będzie.

a) Każdy życzący sobie kupna ma Iotą część ceny szacunkowej za zakład przed zaczęciem licytacji złożyć.

b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacji wypadley w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacji do sądowego depozytu złożyć, inaczej na koszt i szkodę jego nowa licytacją rozpisana byta. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, mają się na dzień i miejsce wyżej wyrażone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekając osobnych przywołań, mają swoje pretensye do protokołu licytacji podać, inaczej żadna uwaga na nie zgłoszonych się przy podziale summy z licytacji wypadley miana nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 13 Październ. 1808.

Kowalski.

Z strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium rozpisanie się do sadzenia zawakowanego przy Złoczowskim Magistracie w Złoczowskim Cyrkule i przy Stasosolskim Magistracie, w Samborskim Cyrkule, urzędu Syndyka, z których każdy z pensją roczną 350 zł. ryń, iest połączonym, konkurs do ostatniego Listopada b. r. z tem dodatkiem, że ci, którzy jeden z tych urzędów osiągnąć pragną, proźby swoje dekretemi Eligibilitatis z obydwóch linii, tudzież zaświadczeniami moralności opatrzone, w wyznaczonym czasie, do należytego C. K. Cykularnego urzędu podać powinni. W Lwowie d. 7. Października 1808.